

# Krzysztof Zalewski, Zimowy

Ziemię gryzie gruby koc, dzieci suną w sankach  
Na kominku mruży kot  
Panna sen dosypia więc wykradam się na palcach  
Z parapetu sypie

Ogar w końcu łapie trop, za nim jego banda  
A za nimi sunie zła moc  
Zanim znajdą, życia we mnie tyle co w truskawkach  
Wciąga mnie zimowe miasto

Z parapetu sypię proch